

Warszawa, dnia 01 lipca 2021 r.

APELACJA POZWANEGO

W imieniu pozwanego, którego interesy reprezentuję (pełnomocnictwo w aktach), zaskarżam powyższy wyrok w całości zarzucając mu:

- naruszenie art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji podjęcie postępowania pomimo przesłanek do jego dalszego zawieszenia do czasu rozstrzygnięcia postępowania toczącego się przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie oznaczonej sygn. akt: P 4/18, w której ma zostać rozstrzygnięta kwestia zgodności z Konstytucją m. in. art. 15c, art. 22a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji /.../ oraz ich rodzin (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r. poz. 708 ze zm. zwanej dalej „policyjną ustawą emerytalną”) oraz przepisów ją wprowadzających od dnia 01 października 2017 r. Treść pytania prawnego obejmuje zagadnienia dotyczące sposobu i trybu uchwalenia zaskarżonych przepisów oraz kwestie wątpliwości, czy spełnione zostały merytoryczne przesłanki do ich uchwalenia, co

ma zasadnicze znaczenia dla wszystkich spraw przekazanych do Sądów w związku z realizacją tzw. „ustawy dezubekizacyjnej”. Niewątpliwie wydanie rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny przesądzi, o tym czy wydanie decyzji o ponownym ustaleniu wysokości emerytury było uprawnione, zatem koniecznym wydaje się weryfikacja postanowienia Sąd I instancji na podstawie art. 380 k.p.c.;

- naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów;
- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 390 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia polegające na przyjęciu, że uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt.: III UZP 1/20 znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie, co w konsekwencji doprowadziło do uznania braku możliwości przypisania Odwołującemu pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa na podstawie przesłanek pozaustawowych powołanych przez Sąd Okręgowy i pominięcia art. 15c policyjnej ustawy emerytalnej;
- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 252 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia polegające na zakwestionowaniu przez Sąd Okręgowy informacji IPN o przebiegu służby Odwołującego, w sytuacji, gdy nie udowodniono okoliczności przeciwnych;
- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 232 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia polegające na przyjęciu, że organ emerytalny nie przedłożył dowodów potwierdzających pełnenie przez Odwołującego służby na rzecz totalitarnego państwa, w sytuacji, gdy fakt ten wynika wprost z informacji o przebiegu służby;
- naruszenie art. 13a ust. 5 policyjnej ustawy emerytalnej poprzez niezastosowanie tego przepisu do ustalenia faktu służby Odwołującego na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b powołanej ustawy;
- naruszenie art. 13b ust. 1 policyjnej ustawy emerytalnej poprzez jego błędna wykładnię polegającą na przyjęciu, że zakres wykonywanych przez funkcjonariusza czynności i zadań służbowych, jego postawa w służbie są jedynymi kryteriami pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b w/w ustawy, podczas gdy z literalnego brzmienia tego przepisu wprost wynika, że przepis ten nie odnosi się w ogóle do wykonywanych przez funkcjonariusza czynności, a jedynym kryterium pełnienia służby jest fakt pełnienia służby w okresie od dnia 22.07.1944 r. do dnia 31.07.1990 r. w wymienionych w tym przepisie jednostkach organizacyjnych;
- naruszenie art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 2270) i art. 15c policyjnej ustawy

emerytalnej poprzez ich niezastosowanie, w sytuacji gdy z informacji Instytut Pamięci Narodowej z dnia o przebiegu służby, wynika jednoznacznie, że Odwołujący w okresie pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r.;

- naruszenie § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 października 2004 r. *w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu i Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin* (Dz. U. z 2015 r. poz. 1148 ze zm. - obecnie Dz. U. z 2018 r. poz. 2373) poprzez jego niezastosowanie, a tym samym niewłaściwe zastosowanie zasad ustalania wysokości emerytury w stosunku do byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b policyjnej ustawy emerytalnej;
- naruszenie art. 178 ust. 1 w zw. z art. 193 Konstytucji, polegające na odmowie przepisom policyjnej ustawy emerytalnej mocy obowiązującej.

Wskazując na powyższe wnioszę o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania od decyzji z dnia o ponownym ustaleniu wysokości emerytury (KRW-)
- zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za I instancję;

ewentualnie:

- o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi decyzję w zakresie zasądzenie na rzecz Pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia Sąd Okręgowy zmienił decyzję organu rentowego z dnia o ponownym ustaleniu wysokości emerytury policyjnej w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu od 1 października 2017 roku prawo do emerytury policyjnej z pominięciem art. 15c ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin.

W ocenie pozwanego wyrok ten został wydany z naruszeniem prawa.

Nie zostały wskazane w motywach wyroku jakiekolwiek przesłanki faktyczne i prawne, uzasadniające zobowiązanie organu emerytalnego do ustalenia emerytury policyjnej w wysokości innej niż ta, która została wskazana w zaskarżonej decyzji.

Sąd I instancji przede wszystkim odwołał się do treści uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt: III UZP 1/20 i w konsekwencji definicji państwa totalitarnego zawartego w „ustawie lustracyjnej”, co było nieuprawnione i uznał, że Odwołujący w okresie służby nie zwalczał opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, nie łamał prawa do: wolności słowa i zgromadzeń, nie gwałcił prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, co jest sprzeczne obowiązującymi w tym zakresie przepisami. Jednostki, o których mowa w art. 13b policyjnej ustawy emerytalnej należy oceniać całościowo - systemowo.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd I instancji naruszył art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c, ponieważ nadal zachodziły przesłanki do jego zawieszenia do czasu rozstrzygnięcia postępowania toczącego się przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie oznaczonej sygn. akt: P 4/18. Bez wątpienia niewłaściwie Sąd I instancji zidentyfikował toczące się przed Trybunałem Konstytucyjnym postępowanie, którego przedmiotem jest konstytucyjność między innymi art. 13b, 15c i art. 22a policyjnej ustawy emerytalnej. Skoro zaś przepisy te znajdują bezpośrednie zastosowanie do Odwołującego, to i stwierdzenie ich zgodności bądź niezgodności z Konstytucją będzie miało bezpośredni wpływ na rozstrzygnięcie kwestii wysokości świadczeń jakie mu przysługują z zaopatrzenia emerytalnego. Tym samym nie budzi zastrzeżeń prejudycjalny charakter orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego wydanego w sprawie o sygn. akt: P 4/18 dla sprawy o ponowne ustalenie wysokości emerytury policyjnej, prowadzonej przed Sądem I instancji pod sygn. akt: XI U 783/21.

Organ rentowy nie zgadza się z interpretacją Sądu I instancji, jakoby miał on prawo odmówić zastosowania normy ustawowej.

W obowiązującym stanie konstytucyjnym bezpodstawne jest stanowisko dopuszczające odmowę zastosowania przez Sąd orzekający normy ustawowej ze względu na jej sprzeczność z normą konstytucyjną i orzeczenie bezpośrednio na podstawie regulacji konstytucyjnej. Stanowisko takie nie znajduje uzasadnienia w wyrażonej w Konstytucji zasadzie bezpośredniego stosowania jej przepisów (art. 8 ust. 2), ani w przepisie przewidującym podległość sędziego w sprawowaniu urzędu tylko Konstytucji i ustawom (art. 178 ust. 1 Konstytucji). Ogólne wskazania Konstytucji nie pozwalają bowiem na wydawanie na ich podstawie indywidualnych rozstrzygnięć, a przy tym sędzia, podlegając Konstytucji, nie jest zwolniony z podległości ustawie zwykłej. Należy więc przyjąć, że właściwą drogą do rozstrzygnięcia wątpliwości, co do zgodności z ogólną normą konstytucyjną szczegółowej regulacji ustawowej

mającej zastosowanie w sprawie jest przedstawienie pytania prawnego Trybunałowi Konstytucyjnemu.

W uzasadnieniu postanowienia z dnia 22 marca 2000 r. (sygn. akt: P. 12/98, OTK ZU nr 2/2000, poz. 67) Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że bezpośrednie stosowanie Konstytucji przybiera różne formy, których odrębności nie wolno zacierać oraz że dopóki sąd orzekający nie zdecyduje się na skorzystanie z drogi pytania prawnego do TK w celu wyeliminowania normy ustawowej, którą uważa za niekonstytucyjną, nie może jej po prostu pomijać w procesie orzekania.

Bezpośredniość stosowania Konstytucji nie oznacza kompetencji do kontroli konstytucyjności obowiązującego ustawodawstwa przez sądy i inne organy powołane do stosowania prawa. Tryb tej kontroli został bardzo wyraźnie i jednoznacznie ukształtowany przez samą Konstytucję. Art. 188 Konstytucji zastrzega do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego orzekanie w wymienionych w nim sprawach bez względu na to, czy rozstrzygnięcie ma mieć charakter powszechnie obowiązujący, czy też ma ograniczać się tylko do indywidualnej sprawy.

Domniemanie zgodności ustawy z Konstytucją może być obalone jedynie wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, a związanie sędziego ustawą obowiązuje dopóty, dopóki ustawie tej przysługuje moc obowiązująca.

Należy przypomnieć, że art. 15c policyjnej ustawy emerytalnej, na podstawie którego została wydana zaskarżona decyzja, reguluje zasady ustalania wysokości emerytury osobom, które pełniły służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy.

Przepis ten został wprowadzony ustawą z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 2270).

Nie ulega wątpliwości, że art. 2 ust. 1 ustawy zmieniającej nakłada na organ rentowy obowiązek wszczęcia z urzędu postępowania w przedmiocie ponownego ustalenia wysokości świadczeń, o których mowa w art. 15c lub art. 22a ustawy, w stosunku do osób, co do których z informacji Instytutu Pamięci Narodowej wynika, że pełniły służbę na rzecz totalitarnego państwa i które w dniu wejścia w życie ustawy zmieniającej mają przyznane świadczenia na podstawie ustawy zaopatrzeniowej. Przepis ten jest przepisem szczególnym, co oznacza, że wyłącza on stosowanie przepisu art. 33 ustawy.

Przy tak skonstruowanych zapisach ustawy zaopatrzeniowej, organ rentowy nie dokonuje oceny służby byłego funkcjonariusza służby mundurowej. Nie stwierdza, czy były funkcjonariusz pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od dnia 22.07.1944 r. do dnia 31.07.1990 r.

Określenie, które osoby pełniły służbę na rzecz totalitarnego państwa, należy do Instytutu Pamięci Narodowej.

Charakter służby Odwołującego w okresie: wynika jednoznacznie z informacji o przebiegu służby, która została przedstawiona przez Instytut Pamięci Narodowej.

Należy podkreślić, że Odwołujący nie zaprzeczył, że w w/w okresie pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b policyjnej ustawy emerytalnej (kierowca w Wydziale SB).

Niezależnie od powyższego to Odwołujący jako strona wszczynająca postępowanie odwoławcze przed sądem ubezpieczeń społecznych był zobowiązany do udowodnienia, że w spornym okresie nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy, a w ocenie organu okoliczności takie, wbrew ocenie Sądu I instancji nie zostały wykazane.

Zgodnie z art. 13a ust. 5 policyjnej ustawy emerytalnej informacja o przebiegu służby jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzanym na podstawie akt osobowych przez właściwe organy służb.

W myśl § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 października 2004 r. *w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu i Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin* (Dz. U. z 2018 r. poz. 2373 ze zm.) środkiem dowodowym potwierdzającym datę i podstawę zwolnienia ze służby lub przekształcenia albo wygaśnięcia stosunku służbowego oraz okres służby jest zaświadczenie o przebiegu służby dla celów emerytalnych sporządzone na podstawie akt osobowych funkcjonariusza, wystawione przez właściwe organy Policji /.../.

W niniejszej sprawie bez wątpienia nowym dowodem mającym wpływ na wysokość wypłacanego świadczenia jest informacja o przebiegu służby. W świetle obowiązujących przepisów dokument ten stanowił podstawę do zmiany wysokości świadczenia.

Sąd I instancji miał zatem obowiązek oceny całego materiału dowodowego łącznie z treścią informacji o przebiegu służby.

Wprawdzie do informacji o przebiegu służby nie stosuje się przepisów kodeksu postępowania administracyjnego, to nie ma jednak żadnych wątpliwości, że w postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych rozpoznającym sprawę w wyniku wniesionego odwołania od decyzji organu rentowego w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury i renty inwalidzkiej policyjnej byłego funkcjonariusza, sąd ten nie jest związany treścią informacji

o przebiegu służby przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej, zarówno co do faktów jak i ich kwalifikacji prawnej.

W obowiązującym stanie prawnym organ rentowy nie ma możliwości kontroli, ani oceny informacji o przebiegu służby. Weryfikacja przez organ rentowy informacji o przebiegu służby z woli ustawodawcy została wyłączona. Organ rentowy informacją tą jest związany. Jak już wcześniej wskazano jest ona równoważna z zaświadczenie o przebiegu służby funkcjonariusza, zaś do informacji tej nie stosuje się przepisów kodeksu postępowania administracyjnego, a zatem nie podlega zaskarżeniu w trybie administracyjnym.

Należy przypomnieć, że przy pierwszej obniżce świadczeń kwestia zgodności przepisów ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji /.../ oraz ich rodzin (Dz. U. Nr 24, poz. 145) była przedmiotem badania przez Trybunał Konstytucyjny pod kątem ich zgodności z Konstytucją.

Trybunał Konstytucyjny w pkt 4 wyroku z dnia 24 lutego 2010 r. w sprawie o sygn. akt: K 6/09 uznał, że art. 15b ust. 1 ustawy z dnia 18.02.1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji /.../ oraz ich rodzin (tekst jednolity: Dz. U. Nr 8, poz. 67 ze zm.) jest zgodny z art. 2, art. 10, art. 30, art. 32 i art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 42 Konstytucji.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 24 lutego 2010 r. Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że z konstytucyjnej zasady zaufania do państwa i stanowionego przez niego prawa nie wynika w żaden sposób, że każdy bez względu na cechującego właściwości, może zakładać, że unormowanie jego praw socjalnych nie ulegnie nigdy w przyszłości zmianie na jego niekorzyść.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego ustawodawca był upoważniony mimo upływu 19 lat od zmiany ustrojowej do wprowadzenia regulacji obniżających w racjonalnie umiarkowany sposób świadczenia emerytalne za okres służby w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. Nr 63, poz. 425 z późn. zm.).

Trybunał Konstytucyjny podkreślił także, że zasada ochrony praw nabytych zakazuje arbitralnego znoszenia lub ograniczenia praw podmiotowych przysługujących jednostce lub innym podmiotom prywatnym występującym w obrocie prawnym.

Zaznaczył jednak, że ochrona praw nabytych nie oznacza przy tym nienaruszalności tych praw i nie wyklucza stanowienia regulacji mniej korzystnych, jeżeli przemawiają za tym inne zasady, normy lub wartości konstytucyjne.

Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego zasada ochrony praw nabytych nie ma zastosowania do praw nabytych niesłusznie lub niegodziwie, a także praw nie mających oparcia w założeniach obowiązującego w dacie orzekania porządku konstytucyjnego.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego ustawodawca nie przekroczył kompetencji władzy ustawodawczej przewidzianych w Konstytucji. Kwestionowane przepisy nie przewidują wymierzania zbiorowej kary funkcjonariuszom organów bezpieczeństwa Polski Ludowej, a jedynie obniżenie im uprzywilejowanych świadczeń emerytalnych do poziomu średniej emerytury powszechniej.

Ustawodawca nie naruszył też art. 32 Konstytucji (zasada równości). Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że z zasady tej wynika nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie określonej kategorii, a zatem wszystkie podmioty prawa charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary. Jeżeli zatem prawodawca różnicuje podmioty prawa, które charakteryzują się wspólną cechą istotną, to wprowadza odstępstwo od zasady równości. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego jednak takie odstępstwo nie musi oznaczać naruszenia art. 32 Konstytucji. Jest ono dopuszczalne, jeżeli kryterium różnicowania pozostaje w racjonalnym związku z celem i treścią danej regulacji, waga interesu, któremu różnicowanie ma służyć, pozostaje w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku wprowadzonego różnicowania oraz dodatkowo kryterium różnicowania pozostaje w związku z innymi wartościami, zasadami, czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych. Wspólną cechą wszystkich funkcjonariuszy bezpieczeństwa Polski Ludowej jest ich służba w określonych w ustawie organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990. Ta cecha różni istotnie funkcjonariuszy od pozostałych funkcjonariuszy służb mundurowych przed 1990 r. Ustawodawca przyjąwszy wspólną cechę istotną, w sposób jednakowy potraktował funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa Polski Ludowej.

Trybunał Konstytucyjny odniósł się również do zarzutu rażącej sprzeczności kwestionowanych przepisów ustawy z rezolucją Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy nr 1096 z dnia 27 czerwca 1996 r. oraz ze związanymi z tym dokumentem wytycznymi mającymi zapewnić zgodność ustaw lustracyjnych i podobnych środków administracyjnych z wymogami państwa opartego na rządach prawa. Trafnie Trybunał Konstytucyjny wskazał, że brak w w/w dokumencie zalecenia by rozliczenia z okresem komunistycznym mogły odbywać się wyłącznie w ciągu 10 lat po obaleniu dyktatury. Rozliczenia te podejmowane są na różnych obszarach, w różnych latach w ciągu ostatnich dwóch dekad. Co więcej, jak stanowi pkt 14 rezolucji nr 1096 w wyjątkowych przypadkach, gdy rządzące elity dawnego reżimu przyznały sobie wyższe emerytury niż pozostałą części społeczeństwa, emerytury te powinny być ograniczone do zwykłego poziomu.

Bezpodstawnie jest odwołanie się do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności skoro analogiczną w wymowie treść zawarto w prawie krajowym (art. 32 ust. 2 Konstytucji), a przepisy prawa międzynarodowego uzyskują znaczenie praktyczne dopiero w razie kolizji z normami krajowymi, bez takiej kolizji zbędne jest odwoływanie się do nich. Wobec powyższego zaskarżona decyzja oparta została na przepisach prawa, które nie naruszają ani omawianej Konwencji, ani art. 91 ust. 2 Konstytucji, z którego wynika, że umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową. Tym samym nie może być mowy o naruszeniu art. 9 Konstytucji, który nakłada obowiązek przestrzegania wiążącego prawa międzynarodowego.

W świetle powołanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 lutego 2010 r. przepis art. 15b powołanej ustawy nie jest przepisem dyskryminującym funkcjonariuszy służb mundurowych w zakresie wysokości należnych im świadczeń z racji tego, że pełnili służbę w organach bezpieczeństwa państwa.

Wymaga podkreślenia, że Odwołujący nie został pozbawiony prawa do zabezpieczenia społecznego. Świadczenie mu przysługujące zostało jedynie obniżone do wysokości przeciętnego świadczenia z systemu powszechnego.

Należy zauważyć, że ustanowiona z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji /.../ oraz ich rodzin, która weszła w życie z dniem 01.01.2017 r., podobnie jak powołana ustanowiona zmieniająca z dnia 23 stycznia 2009 r., wprowadziła nowe zasady ustalania świadczeń z zaopatrzenia emerytalnego osobom, które w okresie od dnia 22.07.1944 r. do dnia 31.07.1990 r. pełnili służbę na rzecz totalitarnego państwa w jednostkach wskazanych w art. 13b powołanej policyjnej ustawy emerytalnej.

W ustawie tej doprecyzowano okres służby oraz katalog jednostek, w których służba była pełniona na rzecz totalitarnego państwa.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że przedstawiona argumentacja Trybunału Konstytucyjnego pozostaje aktualna.

W świetle argumentacji ustawodawcy pierwsza ustanowiona ustanowiona okazała się nieskuteczna. Byli funkcjonariusze organów bezpieczeństwa państwa nadal posiadali zbyt wysokie świadczenia w porównaniu do osób pobierających świadczenia z powszechnego systemu emerytalnego, w szczególności nie dokonano obniżenia policyjnych rent inwalidzkich.

Odebranie przywilejów (obniżenie wysokości świadczeń do średniego poziomu z systemu powszechnego obejmującego większość emerytów i rencistów - *vide* art. 15c ust. 3 i art. 22a ust. 3, które gwarantują wypłatę świadczeń w wysokości przeciętnych świadczeń wypłacanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych) nie może i nie stanowi dyskryminacji przez ustawodawcę, nie jest też jak wskazuje Sąd I instancji, rodzajem kary czy też formą

odpowiedzialności zbiorowej, wręcz przeciwnie prowadzi do równości wobec prawa, w tym przede wszystkim byłych funkcjonariuszy, którzy pełnili służbę o której mowa w art. 13b policyjnej ustawy emerytalnej. Gwarantowanie określonej grupie społecznej przywilejów za służbę na rzecz totalitarnego państwa godzi bowiem w równość obywateli wobec prawa.

Należy zaznaczyć, że osoby uprawnione do świadczeń z zaopatrzenia emerytalnego nie tracą swoich świadczeń w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, a jedynie świadczenia te zostały ponownie wyliczone, a ich wysokość nie przekracza przeciętnych wysokości odpowiednich świadczeń z powszechnego systemu emerytalnego.

Ponadto należy podkreślić, że Europejski Trybunał Praw Człowieka rozpatrując skargę nr 15189/10 w sprawie Cichopek oraz 1627 innych skarżących przeciwko Polsce, orzeczeniem z dnia 14 maja 2013 r. uznał, że ograniczenie przywilejów emerytalnych byłych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa mieści się w granicach marginesu oceny państwa oraz zmierzać miało do usunięcia nierówności między systemem mundurowym, a systemem powszechnym, które to nierówności powszechnie uznane były za niesprawiedliwe i wymagające ingerencji państwa. Europejski Trybunał Praw Człowieka w w/w orzeczeniu uznał, iż polski parlament mając na względzie naganną rolę, jaką odegrała służba bezpieczeństwa w utrwalaniu ustroju komunistycznego i represjonowaniu organizacji i osób broniących demokracji oraz z uwagi na fakt, iż osobom służącym w tej służbie przyznano różne przywileje, dalszego korzystania przez te osoby z korzystnych praw emerytalnych, nie da się pogodzić z zasadą sprawiedliwości społecznej.

Dodatkowo wskazuję na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2015 r., sygn. akt: **II UK 246/14** wydany w zakresie art. 15b policyjnej ustawy emerytalnej, który w zakresie tezy pozostaje aktualny również w kontekście art. 15c wskazanej ustawy.

Sąd Najwyższy jednoznacznie wskazał, że w świetle obowiązującego prawa brak uzasadnionych przesłanek do przyjęcia, że oprócz kryterium pełnienia służby w organie bezpieczeństwa państwa (odpowiednio na rzecz totalitarnego państwa), doniosłość prawną dla ustalenia wysokości świadczenia emerytalnego ma przesłanka w postaci rodzaju wykonywanych przez funkcjonariusza zadań w tym organie, a stwierdzenie braku realizowania czynności operacyjnych skutkuje obliczeniem emerytury jedynie po myśli art. 15 ustawy z 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji /.../ oraz ich rodzin.

Należy uznać, że sam fakt pełnienia służby przez funkcjonariusza w jednostce wymienionej w art. 13b policyjnej ustawy emerytalnej potwierdza, że wykonywał on czynności służbowe dla tej jednostki w zakresie swoich kompetencji i taka jest właściwa interpretacja tego przepisu.

Dodatkowo wskazuję, że organ nie podziela argumentacji zawartej z uchwale składu 7 sędziów SN z dnia 16.09.2020 r., sygn. akt: **III UZP 1/20 (nie jest to zasada prawa)**, ponieważ jest ona sprzeczna z literalnym brzmieniem art. 13b policyjnej ustawy emerytalnej.

Sądy rozpoznające sprawę, w której przedstawiono Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, są związane uchwałą rozstrzygającą to zagadnienie prawne, nie zaś w innej sprawie, nawet jeśli przedmiotem innego powództwa jest to samo roszczenie oparte na tej samej podstawie faktycznej i prawnej. Związanie, o jakim mowa w powołanym przepisie, istnieje dopóty, dopóki nie dojdzie do zmiany przepisów prawa mających zastosowanie w sprawie bądź dopóki przy ponownym rozpoznaniu sprawy nie zostaną ustalone okoliczności faktyczne inne niż te, które były podstawą podjęcia uchwały przez Sąd Najwyższy (*vide* Manowska Małgorzata, Apelacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz i orzecznictwo, wyd. IV).

Uchwała Sądu Najwyższego podjęta na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. wiąże, zgodnie z art. 390 § 2 k.p.c., tylko w danej sprawie. Nie jest więc nią związany sąd rozpoznający sprawę rozpoczętą nowym powództwem skierowanym przeciwko osobie, która nie była pozvana w postępowaniu, w którym Sąd Najwyższy podjął uchwałę rozstrzygającą zagadnienie prawne, nawet jeżeli przedmiotem obu powództw jest to samo roszczenie oparte na tej samej podstawie faktycznej, a w uchwale tej Sąd Najwyższy wypowiedział się na temat braku legitymacji biernej pozowanej w nowej sprawie (*vide* uchwała SN z dnia 10 maja 2007 r., sygn. akt: III CZP 33/07).

W art. 13b ust. 1 powołanej ustawy jednoznacznie wskazano, że za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. w niżej wymienionych cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach (precyzując dokładny katalog).

Następnie chociażby w art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. c policyjnej ustawy emerytalnej sprecyzowano, że są to jednostki (brak odniesienia do indywidualnego funkcjonariusza) wypełniające zadania SB. Dalej w art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. e policyjnej ustawy emerytalnej za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się także służbę od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. w /.../ cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach, w tym służbach i jednostkach organizacyjnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, i ich poprzedniczkach, oraz ich odpowiednikach terenowych odpowiedzialnych za szkolnictwo, dyscyplinę, kadry i ideowo-wychowawcze aspekty pracy w Służbie Bezpieczeństwa, w tym m.in. w Wyższej Szkole Oficerskiej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Legionowie (analogicznie ASW), a w jej ramach kadra naukowo-dydaktyczna, naukowa, naukowo-techniczna oraz słuchacze i studenci. Zatem do zastosowania ustawy wystarczający jest sam fakt bycia słuchaczem/studentem.

Natomiast w art. 13b ust. 2 pkt 1 policyjnej ustawy emerytalnej ustawodawca wskazał, że za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się również służbę na etacie (katalog jednostek). Zatem i w tym przypadku brak jest indywidualnego odniesienia do funkcjonariusza (wystarczy fakt służby na etacie wskazanej w tym przepisie jednostce).

Nie można pominąć, że w trakcie służby w spornym okresie funkcjonariusze w zdecydowanej większości byli awansowani na kolejne stopnie/stanowiska służbowe z uwagi na osiągane wyniki.

Dodatkowo Sąd powinien brać pod uwagę cel wprowadzenia tzw. „drugiej ustawy dezubekizacyjnej”, o czym mowa w niniejszej apelacji oraz fakt, że w zdecydowanej większości funkcjonariuszom pełniącym służbę na rzecz totalitarnego państwa świadczenia obniżono do wysokości przeciętnych świadczeń z systemu powszechnego (dotyczy to również rent rodzinnych), które otrzymuje zdecydowana większość społeczeństwa.

Wskazać należy, że zdaniem projektodawcy, ustanowiona dezubekizacyjna z 2016 roku ma na celu wprowadzenie rozwiązań zapewniających w pełniejszym zakresie zniesienie przywilejów emerytalnych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa PRL przez ustalenie na nowo świadczeń emerytalnych i rentowych osobom pełniącym służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 roku do 31 lipca 1990 roku, ponieważ wprowadzone na gruncie ustawy dezubekizacyjnej z 2009 roku rozwiązania nie okazały się w pełni skuteczne, gdyż cel tej ustawy nie został osiągnięty w zakładanym zakresie. W ustawie zaopatrzeniowej wprowadzono art. 13b, który enumeratywnie określa, jaka służba zostaje uznana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Projektodawca uznał bowiem, że zachodzi ewidentna potrzeba doprecyzowania katalogu jednostek, w których służba była pełniona na rzecz totalitarnego państwa oraz uwzględnił uwagę Instytutu Pamięci Narodowej, by nie wprowadzać zmian w ustawie lustracyjnej, gdyż mogłyby to wpłynąć w sposób istotny na prowadzone postępowania lustracyjne oraz na sam proces składania i badania oświadczeń lustracyjnych. Pojęcie „sługi w organach bezpieczeństwa państwa” zastąpiono pojęciem „sługi na rzecz totalitarnego państwa”, by nie wprowadzać nowej definicji organów bezpieczeństwa państwa wyłącznie na potrzeby ustawy dezubekizacyjnej. Katalog wprowadzony w art. 13b i jego uzasadnienie zostało opracowany przez Instytut Pamięci Narodowej. Uznano, że „obecny stan badań pozwala na stworzenie enumeratywnego wyliczenia tych jednostek, których funkcjonariusze służyli na rzecz totalitarnego państwa”.

Ponadto należy stanowczo wskazać, że Sąd Najwyższy w wyroku z 24 listopada 2015 r., sygn. akt: II CSK 517/14 stwierdził, że sądy i inne organy stosowania prawa nie mają kompetencji do orzekania o niekonstytucyjności przepisu ustawy i odmowy jego stosowania.

W świetle powyższego, w ocenie pozwanego, Sąd co do zasady nie ma kompetencji do rozstrzygania w kwestii zgodności art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 roku z przepisami Konstytucji RP. W wyroku z dnia 16 kwietnia 2004 r. Sąd Najwyższy przyjął, że sąd rozpoznający sprawę nie może odmówić zastosowania przepisu ustawy (aktu normatywnego) z powodu jego niezgodności z Konstytucją; jeżeli poweźmie poważne wątpliwości w tym zakresie, powinien zwrócić się z odpowiednim pytaniem do Trybunału Konstytucyjnego.

Nie można kompetencji do orzekania o niezgodności przepisu z Konstytucją wywodzić z art. 178 Konstytucji, przepis ten nie określa bowiem kompetencji sądu jako organu, lecz wyznacza zakres niezawisłości sędziów przy sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Powszechnie też przyjmuje się, że kompetencji danego organu nie można domniemywać, lecz musi ona mieć swoje wyraźne podstawy w ustawie (I CK 291/03). Bezpośredniość stosowania Konstytucji nie oznacza kompetencji do kontroli konstytucyjności obowiązującego ustawodawstwa przez sądy i inne organy powołane do stosowania prawa. Tryb tej kontroli został bowiem wyraźnie i jednoznacznie ukształtowany przez samą Konstytucję. Przepis art. 188 Konstytucji zastrzega orzekanie w tych sprawach do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego. Domniemanie zgodności ustawy z Konstytucją może być obalone jedynie wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, a związanie sędziego ustawą, przewidziane w art. 178 ust. 1 Konstytucji, obowiązuje dopóty, dopóki ustawie tej przysługuje moc obowiązująca (*vide* wyroki Sądu Najwyższego z 30 października 2002 r., sygn. akt: V CKN 1456/00, z 24 listopada 2015 r., sygn. akt: II CSK 517/14). Pogląd ten został rozwinięty w wyroku z 2 kwietnia 2009 roku, w którym Sąd Najwyższy uznał, że wyrażona w art. 8 ust. 2 Konstytucji zasada bezpośredniego stosowania oznacza obowiązek sądu orzekania w zgodzie z priorytetami ustanowionymi w Konstytucji. Innymi słowy, sądy mają obowiązek dokonywania wykładni prokonstytucyjnej, ale nie mają kompetencji do orzekania o niekonstytucyjności przepisu i usuwania go z systemu prawnego (IV CSK 485/08).

Należy w tym zakresie odwołać się również do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 roku wydanego w sprawie o sygn. akt: II UK 158/18, w którym wskazano, że sąd nie ma kompetencji do abstrakcyjnej kontroli konstytucyjności określonego przepisu, a jedynie zupełnie wyjątkowo dopuszczalna jest kontrola mająca charakter indywidualny, koncentrująca się na procesie wykładni i stosowania prawa w sprawie, w której nastąpiła. Sąd Najwyższy w wyroku z 17 marca 2016 roku również zajął stanowisko, iż jeżeli niezgodność przepisu z Konstytucją jest w związku z rozpoznawaną sprawą oczywista i ocena taka ma dodatkowe poparcie w wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który stwierdził uprzednio niezgodność z Konstytucją przepisu o takim samym brzmieniu, jak zawarty w obowiązującej ustawie, to sąd może nie zastosować tego przepisu w rozpoznawanej sprawie ze względu na jego niezgodność z Konstytucją (V CSK 377/15). Sąd powszechny może wyłącznie w wyjątkowych okolicznościach odmówić zastosowania przepisu niezgodnego z Konstytucją, jeżeli niezgodność ta ma charakter oczywisty, a w rozpoznawanej sprawie żadna z wyżej wskazanych okoliczności nie miała miejsca.

Przypomnieć ponownie należy, że zgodność wcześniejszego przepisu art. 15b ustawy (dotyczącego obniżenia wysokości świadczeń za okresy pełnienia służby na rzecz organów służby bezpieczeństwa) z art. 2, art. 10, art. 30 i art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3, a nadto z art. 42 Konstytucji RP została już wcześniej potwierdzona wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 24

lutego 2010 roku w sprawie o sygn. K 6/09, zaś Europejski Trybunał Praw Człowieka decyzją nr 15189/10 z 14 maja 2013 roku. (decyzja o odrzuceniu skargi - Cichopek i inni przeciwko Polsce) stwierdził, że ustawa zmieniająca swoją treścią normatywną nie narusza art. 3, art. 6 § 1 i 2, art. 7, art. 8 i art. 14 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz art. 1 Protokołu nr 1 do tej Konwencji. Europejski Trybunał Praw Człowieka potwierdził wówczas, że wszystkie zasady mające generalnie zastosowanie w sprawach na tle art. 1 Protokołu nr 1 mają również znaczenie w przypadku emerytur. Stwierdził, że ustawodawca krajowy wyposażony w bezpośrednią legitymację demokratyczną jest lepiej przygotowany do oceny, czy w danym kraju - ze względu na jego wyjątkowe doświadczenie historyczne i polityczne - interes publiczny wymagał przyjęcia określonych środków dekomunizacji, aby zapewnić większą sprawiedliwość społeczną albo stabilność demokracji. Równocześnie wskazał, że władze krajowe, ze względu na bezpośrednią wiedzę o swoim kraju, były uprawnione do potępienia w wybranym przez siebie czasu i formie, instytucji lub działań z przeszłości, które - zgodnie z historycznym doświadczeniem kraju - odrzucały zasady demokracji, rządów prawa i praw człowieka.

Ponadto, jak już wskazano, domniemanie zgodności ustawy z Konstytucją może być obalone jedynie wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, a związanie sędziego Ustawą, o którym mowa w art. 178 ust. 1 Konstytucji, obowiązuje dopóty, dopóki ustawie tej przysługuje moc obowiązująca. Jeżeli sąd jest przekonany o niezgodności przepisu z Konstytucją lub ma w tym względzie wątpliwości, powinien - na podstawie art. 193 Konstytucji - zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego z odpowiednim pytaniem prawnym. Wyłącznie wątpliwości sądu, a nie strony mogą uzasadniać przedstawienie Trybunałowi Konstytucjnemu pytania prawnego, od odpowiedzi na które zależy rozstrzygnięcie sprawy.

Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. polega na niezgodnym z rzeczywistym stanem rzeczy ustaleniem stanu faktycznego przez Sąd I instancji i uznaniu, że Odwożący, pobierając świadczenia będąc osobą, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b policyjnej ustawy emerytalnej (wykaz jednostek) i wbrew treści wskazanego przepisu odnoszącego się do faktu pełnienia służby w określonych w nim jednostkach - jest nadal uprawniony do emerytury.

Naruszenie zasady wynikającej z treści art. 233 § 1 k.p.c. doprowadziło do sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w efekcie do naruszenia art. 15c policyjnej ustawy emerytalnej i przyznania Odwożącemu prawa do emerytury na zasadach i w wysokości jak przed dniem 01 października 2017 r.

Powyższe naruszenie zostało dokonane w wyniku braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a w efekcie dokonanie przez Sąd Okręgowy dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów i ustaleń.

W ocenie pozwanego materiał dowodowy nie został rozpatrzony wszechstronnie, czym naruszono art. 233 § 1 k.p.c., co w konsekwencji nie pozostało bez znaczenia z uwagi na sprzeczne istotne ustalenia z treścią zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie. Doszło zatem do uchybienia zasadom logicznego myślenia lub doświadczenia życiowego. Sąd niewłaściwie ocenił stan prawny przedmiotowej sprawy, co w konsekwencji doprowadziło do błędnych wniosków i nieprawidłowego rozstrzygnięcia, które winno być wyeliminowane z obrotu prawnego. W świetle tego przepisu do Sądu należy ocena wiarygodności i mocy dowodowej przedstawionych dowodów oraz wydanie rozstrzygnięcia zgodnego z obowiązującymi przepisami prawa, przy czym zarówno ocena jak i rozstrzygnięcie winny być dokonywane na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i obowiązujących przepisów.

Granice swobodnej oceny dowodów nie oznaczają dowolności. Granice wyznaczają, w szczególności obowiązek wyprowadzenia przez sąd z zebranego w sprawie materiału logicznych i prawidłowych wniosków zgodnych z zasadami logicznego rozumowania i respektowania prawa i zasad procesowych. W ocenie pozwanego Sąd Okręgowy wywiódł wnioski, które dały podstawę do uznania, iż wykładnia zastosowanych przez Sąd przepisów prawa materialnego jest nieprawidłowa.

Wymaga podkreślenia, że decyzje ponownie ustalające wysokość świadczeń emerytalno-rentowych, organ wydaje wyłącznie na podstawie obowiązujących w dniu ich wydania przepisów prawa, w oparciu o informację o przebiegu służby danego funkcjonariusza przeslaną przez Instytut Pamięci Narodowej - Komisję Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu, zgodnie z art. 13a policyjnej ustawy emerytalnej.

Na koniec należy raz jeszcze podkreślić, że w związku z rozpoznawanymi sprawami z odwołań od decyzji organu ponownie ustalających wysokość świadczeń, Sąd Okręgowy w Warszawie zwrócił się z pytaniami prawnymi do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności z Konstytucją RP przepisów na podstawie, których w/w decyzje są wydawane:

- postanowieniem z dnia 24 stycznia 2018 r. w zakresie emerytur policyjnych oraz policyjnych rent inwalidzkich (postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym sygn. akt: **P 4/18**),
- postanowieniem z dnia 27 maja 2019 r. w zakresie rent rodzinnych (postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym sygn. akt: **P 16/19**).

W tym stanie rzeczy apelacja jest uzasadniona, dlatego wnoszę jak na wstępie.

Załączniki:

- odpis apelacji,
- akta emerytalne (2 tomy).

Radosław PRZEŁDZIECKI
Radca prawny WA-12565